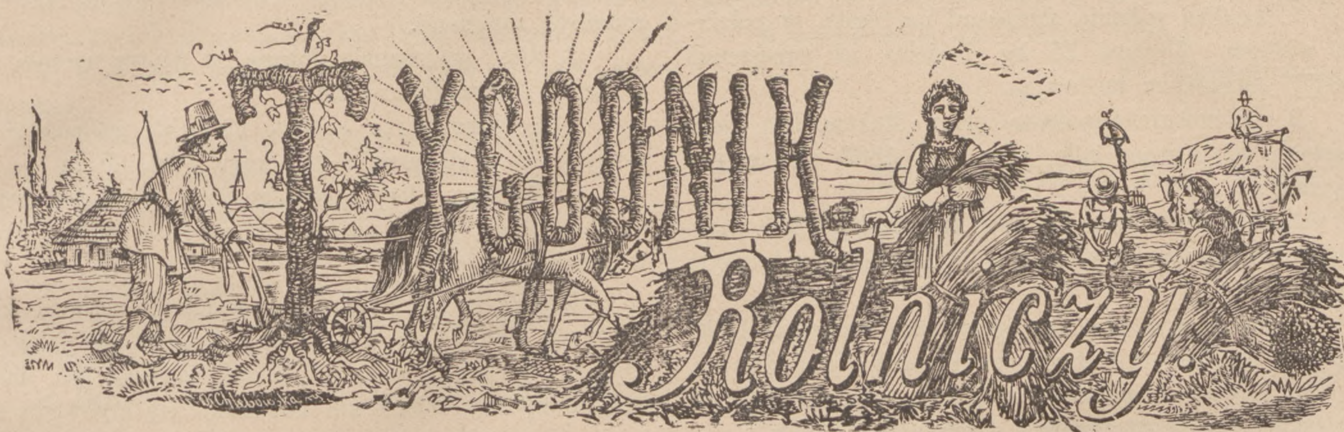
Nr. 39. Kraków, 26 Września 1891. Rok VIII.



Organ c. k. Towarzystwa rolniczego Krakowskiego.

Prenumerata wraz z przesyłką pocztową wynosi: w państwie austryackiem rocznie 6 złr. w. a., półrocznie 3 złr. w. a., w W. ks. poznańskiem i całem państwie niemieckiem rocznie 12 marek, półrocznie 6 marek; w Królestwie polskiem rocznie 6 rubli, półrocznie 3 ruble. Pojedynczy numer 12 ct. w. a. Cena inseratu od miejsca wiersza dwułamowego dla członków Towarzystw okręgowych, prenumerujących „Tygodnik" 4 centy, dla wszystkich innych 8 centów.

„Tygodnik Rolniczy" wychodzi w Sobotę każdego tygodnia. Niefrankowanych listów nie przyjmuje się. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. Manuskrypta winne być opatrzone podpisem autora; nieumieszczonych nie zwraca się.

Zamówienia na „Tygodnik", i ogłoszenia, przyjmuje Administracya „Tygodnika", przy ulicy Karmelickiej l. 42, artykuły zaś należy odsyłać do Redakcyi przy ulicy Garncarskiej l. 5.

WYNIK PRÓB

przeprowadzonych w dobrach Mędrzechów z pszenicą i żytem, nadesłanych przez Komitet krakowskiego Towarzystwa rolniczego w roku 1890/1.

Folwark Mędrzechów.

Pszenica australska „Alaba" ostka zasianą była na:

1. Glebie gliniastej formacyi aluwialnej, z domieszką piasku drobnoziarnistego i próchnicy. Wysiano 25 kg. ziarna, siewnikiem rzędowym, na przestrzeni 520 □°.

2. Pole nawożone mierzwą stajenną w ilości 35 fur na morgę. Ostatnie nawożenie w roku 1888.

3. Uprawiano w roku 1886 bób, 1887 owies, 1888 mięszankę na nawozie, 1889 pszenicę, 1890 okopowe, 1891 jęczmień, a na 520 □° pszenicę próbną.

4. 16 września, po zawleczeniu pola wykonano pokład, w dwa tygodnie zbronawano i orkę pod siew przeprowadzono.

5. Pszenicę zasiano 6 października, zaczęła wschodzić 13 października, kwitła 16 czerwca, zebrano 4 sierpnia b. r.

6. Zimę i mrozy zimowe przetrzymała dobrze.

7. Zebrano ziarna celnego hl. 2·50, wagi ct. m. 1·86, pośladu hl. 0·90, wagi 58 kg., słomy cetn. m. 6, plew hl. 10·50.

8. Z wiosną długi czas trzymała się przy ziemi, tak, że bardzo mało znać ją było. Po zbronowaniu 8 kwietnia zaczęła się silnie krzewić. Przy stosunkowo gęstem zwarciu i przy tegorocznym nadmiarze wilgoci nie wyległa.

Żyto „Kolosalne" zasiane było na:

1. Glince piaszczystej z domieszką próchnicy. Wysiano 25 kg. nasienia siewnikiem rzędowym na przestrzeni 403 □°.

2. Pole nawożone w r. 1888 mierzwą stajenną w ilości 35 fur na morgę.

3. Uprawiano w r. 1886 groch, 1887 owies, 1888 mięszankę na nawozie, 1889 pszenicę, 1890 okopowe, 1891 jęczmień, a na przestrzeni 403 □° wysiano żyto doświadczalne.

4. 16 września po zebraniu okopowych pole zabronowano i spokładano, 28 września zawleczono i przeprowadzono orkę pod siew.

5. Zasiano 6 października, zaczęło wschodzić 12 października, kwitło 1 czerwca, zebrano 25 lipca b. r.

6. Przy stosunkowo późnym siewie, a tem samem słabym rozwoju przed zimą, dużo pod śniegiem wyginęło.

7. Zebrano ziarna celnego hl. 1·50, wagi 96 kg. pośladu hl. 0·60 wagi 31 kg., słomy ct. m. 5·50, plew hl. 6·00.

8. Ziarno słabo wypełnione, testa pomarszczona i gruba. Dojrzewanie następowało bardzo nierówno.

Folwark Swiebodzyn.

Ż y t o m o n t a ń s k i e zasiane było na:

1. Lekkiej rędzinie, miejscami na piasku w położeniu niskiem. Wysiano 25 kg. nasienia na przestrzeni 520 □⁰ siewnikiem rzędowym.

2. Nienawożone pole to przez dłuższe lata, jako pastwisko użytkowane było, a w roku 1889 zorane pod mięszankę.

3. Uprawiano w roku 1889 mięszankę, 1890 pszenicę, 1891 żyto próbne na 520 □⁰, zaś resztę pola użyto pod okopowe.

4. Po zbiorze pszenicy spokładano 4 sierpnia 1890, zaś orka pod siew 15 września wykonaną była.

5. Zasiane 4 października, zaczęło wschodzić 14 października, kwitło 24 czerwca, zebrano 29 lipca b. r.

6. Zimę wytrzymało źle, przez późny siew dużo wyginęło.

7. Zebrano ziarna celnego hl. 1·15, pośladu 0·15, słomy ct. m. 3·00, waga 1 hl. 62 kg., plew hl. 5·50.

8. Dojrzewanie postępowało bardzo nierówno, ziarno przypalone, nie kwalifikuje się do dalszego siewu.

Folwark Kauna.

Ż y t o „S z w e d z k i e ś n i e ż n e“ zasiane było na:

1. Lekkiej rędzinnie z przymieszką piasku. Wysiano 25 klg. nasienia na przestrzeni 540 □⁰.

2. Zasiane na buraczysku, nawóz dany w ilości 35 fur na morgę pod buraki w jesieni 1889 r.

3. Uprawiano w r. 1886 konicz I, 1887 konicz II, 1888 żyto, 1889 owies, 1890 buraki na gnoju.

4. Uprawa: w jesieni 1889 r. przyorano nawóz pod buraki, na wiosnę ekstyrpatorowana rola dwa razy i włóczona, następnie sadzone buraki, około buraków staranna obróbka przeważnie ręczna motykami, w jesieni pod żyto przeorano i zasiano siewnikiem rzędowym.

5. Zasiane 6 października, skiełkowało w tydzień, wschodziło bardzo powoli, kwitło 24 maja, zebrano 23 lipca b. r.

6. Wytrwałość przeciw mrozom średnia.

7. Zebrano: ziarna celnego hl. 3·75, pośladu hl. 0·75, słomy ct. m. 4·50, plew hl. 6 00, waga 1 hl. 62.5 kg.

8. Jakość nasienia jest dobrą, ilość sprzętu mała, daje nadzieję przy wcześniejszym siewie dobrego plonu i jakości.

Folwark Borusowa.

Ż y t o „L a b r a d o r“ zasiane było na:

1. Lekkiem namulisku, pomięszanem z piaskiem, działka ta jest wklęsła i wilgotna, końcami suchsza, a na której wszędzie jednakowe żyto udało się. Wysiano 25 kg. nasienia na przestrzeni 580 □⁰ rzędowo.

2. Zasiane na mięszanczysku, pod którą był nawóz dany w ilości 35 fur na morgę.

3. Uprawiano w roku 1886 rzepak, 1887 pszenicę, 1888 strączkowe, 1889 pszenicę, 1890 owies.

4. Uprawa: po zbiorze owsa pokład, później odwrót, wywóz nawozu i orka pod siew, zasiano żyto próbne w dniu 4 października.

5. Zasiane ziarno skiełkowało w czwartym dniu, przed okwitnięciem powaliło się, dojrzało równo z żytami wcześniej zasianemi.

6. Zimę wytrzymało dobrze, na wiosnę zaczęło mizernieć i przerzedło znacznie.

7. Zebrano ziarna celnego hl. 3·50, pośladu hl. 1, słomy ct. m. 9·50, plew 6 hl., waga 1 hl. 65 kg.

8. Pomimo niesprzyjającego roku, zbiór jest średni i jakość dobra, przeto zachęca do robienia dalszej próby w latach następnych.

U w a g a. Po przejrzeniu wyniku z obsiewu zbóż próbnych okazuje się w przecięciu rezultat mniej jak dobry, t. j. średni, wprawdzie jakość nasienia jest dobra, lecz do uprawy dalszaj nie kwalifikuje się z powodu małej ilości sprzętu, jednakowoż uwzględniając:

1. późny siew, bo nasiona te dopiero z końcem września 1890 r. z c. k. Towarzystwa rolniczego odebrano, a w pierwszych dniach października można było zasiać;
2. nadmiar opadów śniegowych, które, jak wiadomo z doświadczenia, zawsze żytu szkodzą;
3. zanadto mokrą wiosnę i lato, a w szczególności przy kwitnieniu —

należałoby przeprowadzić dalsze próby, które też rzeczywiście, oprócz żyta montańskiego, z resztą zboża i w tym roku z własnego zbioru wykonane u nas zostaną, a doświadczenie przynajmniej trzechletnie będzie dla nas normą, czy zboża te kwalifikują się do rozpowszechnienia ich lub nie.

Przy niniejszym przesyłam w workach:

Pszenicy australskiej „Alaba“ . klg. 50,
Żyta kolosalnego . . . . . . „ 50,
„ montańskiego . . . . . „ 50,
„ szwedzkiego śnieżnego . „ 50,
„ Labrador . . . . „ 50.

Z a r z ą d d ó b r H r a b s t w a P o t o c k i c h
w Mędrzechowie, d. 26 sierpnia 1891.

Maziarski.

RELACYA.

Folwark Krzeszowice. Hrabstwo Tenczyńskie.

Celem przeprowadzenia prób, otrzymano przez c. k. Towarzystwo roln. w Krakowie: 25 kg. żyta rosyjskiego „Alandzkiego“ i 25 kg. pszenicy kolbowej „Manitoba“,

odnośne zboże zasiano w trzech polach, a mianowicie: Nr. II, XII i XVI.

A. Ż y t o w p o l u Nr. II.

1. Grunt, na którym zasiano: piasek powstały z zwietrzenia kamienia wap., przestrzeń 160 □⁰, ilość 9 kg.

2. W roku 1890 dano 40 fur bydlęcego nawozu na morgę.

3. Przedplony: 1889/90 ziemniaki, 1888/9 żyto, 1887/8 konicz, 1886/7 konicz, 1885/6 owies.

4. Po zbiorze ziemniaków ekstyrpatorowano, zawleczono i

5. zasiano dnia 28 września, kiełkować zaczęło 7 października, a kwitnąć 29 czerwca 1891, zebrano 30 lipca.

6. Z powodu wielkich śniegów dużo krzaków żyta wyginęło.

7. Zebrano 42 snopki, z tego omłócono 65 lt. celn., 14 lt. pośl., 26 kg. plew, 280 kg. słomy.

B. Żyto w polu Nr, XII.

1. Glinka, przestrzeń 160 □⁰, wysiew 8 kg.

2. W roku 1890 30 fur kompostu na morgę.

3. 1889/90 buraki nas., 1888/9 kukurudza, 1887/8 buraki nasienne, 1886/7 kukurudza, 1885/6 buraki nas.

4. Zebrawszy buraki nasienne zawłóczono, zorano, zawłóczono i

5. zasiano 29 września, kiełkować zaczęło 10 października, kwitnąć 30 czerwca, zebrano 27 lipca.

6. Podczas okwitnięcia padał deszcz z silnym wiatrem, wskutek tego zwalone.

7. Zebrano 57 snopków, 1·45 hl. celn., 18 lt. pośl., 31 kg. plew, 225 kg. słomy.

C. Żyto w polu Nr. XVI.

1. Glinka, przestrzeń 160 □⁰, wysiew 8 kg.

2. 1889 nawóz pod żyto 40 fur na morgę.

3. 1889/90 żyto, 1888/9 konicz, 1887/8 jęczmień, 1886/7 buraki cuk., 1885/6 żyto.

4. Po zbiorze pokład, następnie włóczenie, ekstyrpowanie, orka pod siew i włóczka, a

5. 30 września zasiane, kiełkować zaczęło 15 października, kwitnąć 25 czerwca; zebrano 26 lipca.

6. Przez zaspy śnieżne wyginęło wiele.

7. Zebrano 53 snopki, 1·15 hl. celn., 14 litr. pośl., 29 kg. plew. 160 kg. słomy.

Ogółem zebrano: 2 kopy 32 snopki, 3·25 hl. celn., 46 lt. pośl., 86 kg. plew i 665 kg. słomy.

Po odpowiedniem wysuszeniu, czyszczono napowrót, tak, że po kilkurazowem odbiciu zostaje 2·84 hl. celnego; na przeznaczone do odesłania 20 kg. wypada 75 litrów; dla dyspozycyi folwarku pozostaje 2·09 hl.

Pszenica w polu Nr. II.

Punkta od 1—5 te same jak przy *A*.

6. Wiele wyzimowało, tak, że zebrano tylko

7. 36 snopków, 16 lt. celn, 5 lt. pośl., 13 kg. plew, 120 kg. słomy.

Pszenica w polu Nr. XII.

Od 1—6 jak przy *B*.

7. Zebrano 1 kop. 21 sn., 3 litry celn., 3 lt. pośl., 26 kg. plew, 550 kg. słomy.

Pszenica w polu Nr. XVI.

Od 1—6 jak przy *C*.

7. Zebrano 54 snop., 8 lt. celn. 1 litr pośl., 10 kg. plew, 340 kg. słomy.

Ogółem zebrano: 2 kopy 51 snop., 27 lt. celn, 9 lt. pośl., 49 kg. plew, 1010 kg. słomy. Po kilkakrotnem czyszczeniu odbito tak, że pozostaje 22 litry celn.=16½ kg.

Krzeszowice, d. 12 września 1891.

Fr. Krzyszkowski.

SPRAWOZDANIE

z doświadczeń próbnych z uprawą żyta, nadesłanego w tym celu przez Komitet Towarzystwa roln. w Krakowie.

Mam zaszczyt donieść uprzejmie, że rezultat z rozsianych prób żyta wypadł bardzo niekorzystnie, jak to zresztą było do przewidzenia.

Wezwanie do siania i samo nasienie odebrałem nader późno, bo dopiero w październiku, gdy już inne z porządku przypadające zasiewy ozime były uskutecznione, zaczem zasiewy próbne w polach nieodpowiednio przygotowanych pomieszczone zostały. Zasiew nastąpił dopiero pod koniec października. Odebrane zaś próby składały się z ziarna pośledniego, całkiem do siewu niezdatnego, jak to wynika z próbek tu załączonych, a zachowanych na świadectwo od roku zeszłego.

Pragnąc atoli uczynić zadość życzeniu Szanownego Komitetu Tow. rolniczego, poleciłem rozsiać wszystkie próby, pomieszczając takowe według możności i w możliwem odosobnieniu.

Rezultat jest następujący:

Dwie próby: żyto Alandzkie i Kolosalne, zostały na wiosnę zaorane; z trzech poostałych:

Żyto śnieżne (najlepsze w gatunku) po ziemniakach naw. z dod. superfosfatu, wydało 140 klg.— odsyła się 25 klg., resztę zasiano.

Żyto montańskie po koniczynie z dod. superfosfatu, wydało 120 klg. — odsyła się 50 klg.

Żyto rosyjskie po owsie z dod. superfosfatu wydało 60 klg. — odsyła się 50 klg.

Z Dyrekcyi Szkoły Rolniczej
w Czernichowie, 5 września 1891 r.

Łaszczyński.

Gnojnik, 2 września 1891.

Stósownie do wezwania Świetnego c. k. Komitetu, pośpieszam donieść, iż z powodu późnego bardzo otrzymania próbnych gatunków zbóż, które dopiero 28 października z. r. do Gnojnika nadeszły, wskutek czego ani stosownego miejsca, ani odpowiedniej uprawy pod te gatunki przysposobić nie było można, tembardziej, gdy poprzednio o otrzymaniu tych zbóż celem przygotowania pola żadnej wiadomości nie otrzymaliśmy, wielkie zaś śniegi zimą, a zbyt częste opady atmosferyczne wiosną urodzaju nie wróżyły, z powyższych tedy powodów szczególniejszych obserwacyj nad temi zbożami nie robiliśmy.

Oto rezultat, jaki osiągnęliśmy z przesłanych nam gatunków zbóż:

Żyto alandzkie rosyjskie	dało	150	kg. zbioru
„ Labrador	„	110	„ „
„ montańskie	„	130	„ „
„ szwedzkie śnieżne	„	212	„ „
„ kolosalne	„	177	„ „
Pszenica australska „Alaby“	„	138	„ „
„ „Monitoba“ (kolb.)	„	77	„ „

Wskutek powyższego tak smutnego rezultatu ośmielam się zrobić przedstawienie Szanownemu Komitetowi, aby raczył pozostawić mi jeszcze na ten rok wszystkie ilości zboża, które w swoim czasie i na należytym i stosownie uprawionym gruncie zasiane, dadzą dokładniejszy wynik produkcyi na naszej glebie, tembardziej, iż obecnym tak skromnym plonem nie da się obdzielić kilku gospodarstw, gdy w danym razie przy racyonalnej uprawie owych zbóż lepsze rezultaty osiągnąć będzie można, tem samem z przyszłym rokiem więcej gospodarstw z takowych korzystać będzie mogło.

Tusząc sobie, iż Szanowny Komitet powyższe przedstawienie uwzględnić zechce, zasiałem też już jeden gatunek, potrzebujący najrychlejszej siejby.

Wilhelm Homolacs.

Najodpowiedniejsza szerokość rzędowego siewu zboża.

(Z artykułu dr. A. v. Liebenberga, umieszczonego w „Mittheilungen des Vereins zur Förderung des landw. Versuchsvereins“).

W sprawozdaniu powyższem przedstawione są wyniki z doświadczeń próbnych co do najstosowniejszej szerokości siewu rzędowego rozmaitego gatunku zboża, które w tych samych miejscowościach przeprowadzono już po raz trzeci z rzędu w r. ub. oraz rezultaty otrzymane w tymże kierunku przy uprawie żyta i pszenicy zimowej w innych okolicach, przy próbach odbytych po raz pierwszy w r. 1890.

Wykonanie tych prób odbywało się, tak z oziminą jak i ze zbożem jarem, zupełnie w ten sam sposób jak w latach poprzednich, użyto mianowicie odległości rzędów 4, 6 i 8 calowych, przyczem część rzędów o szerokości 6-ciu cali została także okopaną.

Stan powietrza w r. 1890 był przeciętnie korzystnym dla rozwoju roślin, a w każdym razie pomyślniejszym aniżeli w latach poprzednich.

Co się tycze plonu w ziarnie, to wszystkie próby wykazały, iż przy 4 calowej odległości rzędów był on w każdym razie również dobrym, a nawet czasami nieco większym, aniżeli przy szerszej odległości. W dwóch latach poprzednich (1888, 1889) różnica ta na korzyść 4 calowej odległości rzędów była nawet nieco znaczniejszą, a to prawdopodobnie wskutek mniej korzystnego dla szerszych rzędów stanu powietrza. Powiększona szerokość rzędów nie wpłynęła w żadnym razie na pomnożenie plonu w ziarnie. Prawie ten sam wynik okazał się przy okopywaniu rzędów, gdyż tylko na folwarku Dürnholtz pszenica z 6 calowych rzędów okopanych dała nieco więcej ziarna, aniżeli z nieokopanych, nie dosięgła jednak plonu rzędów 4 calowych.

Przeciętny wynik wszystkich prób, które przeprowadzono w r. ubiegłym w tych samych warunkach i na parcelach jednakowej wielkości, przedstawiony jest w umieszczonej poniżej tabeli.

Plon ziarna.

Gatunek zboża.	Szerokość rzędów. 4”	6”	6” okopane	8”
Żyto zimowe				
Folwark Dürnholz . .	16 5	15·0	16·1	16·5
„ Kwassitz . .	26·7	24·5	25·0	24·6
„ Göding . . .	42·6	42·3	41·4	42·7
Przeciętnie	28·6	27 3	27·5	29·9
Pszenica zimowa				
Folwark Wischau . . .	18·25	18 13	18·3	17·3
„ Dürnholz . .	8·6	6·5	8·0	6 5
„ Somodor . .	27·2	25·5	25·0	25·0
Przeciętnie	18·0	16·7	17·1	16·2
Jęczmień.				
Folwark Steinitz . . .	21·8	20·5	19·1	21·6
„ Kwassitz . .	28 1	30 6	—	30·3
„ Wischau . .	25 0	25·0	25·6	24·8
„ Plass	31·5	29·0	25·3	26·0
„ Wischenau . .	17·0	15 0	15·3	12·3
Przeciętnie	24·7	24·0	21·1	23·0
Owies.				
Folwark Steinitz . . .	18 6	17·0	18·7	19·0

Plon słomy.

Żyto.				
Folwark Dürnholz . .	31·6	28·8	31·3	23·5
„ Kwassitz . . .	69·5	66·6	68·5	67 0
„ Göding . . .	73·6	73·5	71·7	75·9
Przeciętnie	58·2	56·3	57·1	55·4
Pszenica.				
Folwark Wischau . .	44·25	44·0	43·2	39
„ Dürnholz . .	23·8	22·5	25·3	25·3
„ Somodos . . .	47·5	42 0	45·1	44·8
Przeciętnie	38·5	36·1	37 8	36 3
Jęczmień.				
Folwark Steinitz . . .	34·2	30·3	31·5	33·3
„ Kwassitz . .	21·2	19·0	—	15·0
„ Wischau . .	38 3	39·1	38·6	37·6
„ Plass	41·0	37·3	39 0	38 0
„ Wischenau . .	29 5	27 0	25·0	24·3
Przeciętnie	32·8	30·5	33·5	29 0
Owies.				
Folwark Steinitz . . .	51·7	47·0	49·5	49·1

Liczby te potwierdzają w zupełności twierdzenie powyższe, gdyż różnica w plonie jest wszędzie bardzo nieznaczna, a jeżeli nie wykazuje stanowczej przewagi w rzę-

dach 4 calowych, to w żadnym razie nie przemawia ani za szerszą odległością, ani za okopywaniem rzędów.

Pod względem wydatku w słomie przedstawia się rzecz tak samo jak przy plonie w ziarnie. I tak przy próbach z żytem, rzędy 4 calowe dały w Dürnholz i Kwassitz największy plon w słomie, a okopywanie okazało wprawdzie pewien pożytek, nie dorównywający jednak w zupełności plonowi z rzędów 4 calowych. W Göding otrzymano z rzędów 8 calowych nieco większą ilość słomy, natomiast 6 calowe dały mniej od 4 calowych, a okopywanie pozostało bezskutecznem.

Przy próbach z pszenicą w Wischau i Somodor, parcele o 4 calowej odległości rzędów dały plon w ziarnie największy; okopywanie wywołało skutek niewielki, który w żadnym razie nie dorównywał zbiorom z rzędów 4 calowych. W Dürnholz wynik prób nie był jednostajny, przeciętnie jednak wykazały pewną względną korzyść w okopaniu rzędów 6 calowych.

Przy próbach z jęczmieniem największy plon słomy wykazały rzędy 4 calowe w Steinitz, Kwassitz, Plass i Wischenau, różnice zaś między 6 i 8 calowemi rzędami były mało znaczące i zmienne. W Wischau wydatek słomy przy wszystkich odległościach okazał się prawie jednakowy, chociaż krzewienie się było najsilniejszem przy rzędach 8 calowych. Okopywanie okazało się nieco skutecznem dla słomy w Plass i w Steinitz, nadwyżka jej nie dosięgła jednak plonu rzędów 4 calowych.

Próby z owsem wykazały także największą ilość słomy przy rzędach 4 calowych, a okopywanie lubo dało przeciętnie cyfry nieco wyższe, to znowu różnica przy dwóch parcelach wypadła o wiele mniej korzystnie dla niego, aniżeli nadwyżka przy innych sześciu parcelach.

Ażeby przekonać się nareszcie, jaki wpływ może mieć na ziarno zboża odległość rzędów lub okopywanie, przeprowadzono badania z wszystkiemi wymienionemi powyżej zbożami. Otóż przekonano się, że w wadze 1000 ziarn nie było prawie żadnej różnicy lub wreszcie tak drobne, że nie zasługiwały na uwzględnienie. To samo okazało się przy wadze objętościowej i przy badaniu ilości łupki i t. p.

Zawartość skrobi w jęczmieniu, która w dwóch latach poprzednich wypadła, chociaż w bardzo drobnej ilości, na korzyść rzędów ośmiocalowych i okopywania, w roku przeszłym pozostała prawie jednakową przy każdej próbie, albo też wykazywała bardzo niejodnostajne drobne różnice, które nie mogą być wzięte w rachunek. Podobneż wyniki otrzymano przy badaniu zawartości proteinowców.

Wyniki badań w roku 1890 zgadzają się prawie zupełnie z rezultatami, które otrzymano w dwóch latach poprzednich, z tą tylko różnicą, że w latach dawniejszych niekorzyść rzędów szerszych okazała się wskutek większej posuchy nieco dobitniej, gdy w roku ubiegłym większa ilość opadów atmosferycznych sprowadziła plony z rzędów o różnej szerokości prawie do jednego mianownika. Okopywanie rzędów nie wykazało także żadnych korzyści, a bardzo często dało plony mniejsze, aniżeli nieokopywane rzędy 4 calowe.

W krajach, mających klimat stale wilgotny, nieco szersza odległość rzędów łącznie z okopywaniem ich, pożyteczną być może choćby już z tego względu, że oprócz możebności uzyskania małej nadwyżki w plonie, przyczynia się przedewszystkiem do oczyszczenia roli z chwastów. W państwie Węgiersko-Austryackiem posuchy trwają często zbyt długo, wskutek czego rośliny, utrzymane okopywaniem w stanie wilgotnym i pobudzane wskutek tego do bujniejszego chwilowo rozwoju, cierpią następnie znacznie więcej, aniżeli gdy są zasiane gęściej i wyrastają w warunkach normalnych.

Konferencya nauczycieli rolnictwa.

Dnia 6 września r. b. odbyła się w gmachu sejmowym pierwsza krajowa konferencya nauczycieli niższych szkół rolniczych tudzież wędrownych nauczycieli rolnictwa, zwołana przez Wydział krajowy za inicyatywą krajowej komisyi dla spraw rolniczych. W konferencyi wzięli udział kierownicy i nauczyciele niższych szkół rolniczych w Dublanach (szkoła parobków), w Horodence, Jagielnicy i Kobiernicach, szkoły ogrodniczej w Tarnowie, szkoły uprawy i wyprawy lnu i konopi w Gródku, nauczyciele wędrowni, instruktor mleczarstwa, tudzież urzędnik fachowy dla spraw rolniczych w Wydziale krajowym, razem 20 uczestników. Rada szkolna krajowa wysłała swego delegata w osobie p. inspektora Dniestrzańskiego. Jako goście byli obecni: rządowy inspektor niższych szkół rolniczych poseł Struszkiewicz — niektórzy członkowie Wydziału krajowego i krajowej komisyi dla spraw rolniczych. Przewodniczył członek Wydziału krajowego poseł Romanowicz.

Przewodniczący w zagajeniu powitał obecnych i w obszernem przemówieniu przedstawił zadanie konferencyi.

Po tem przemówieniu przystąpiono do porządku dziennego, a mianowicie do referatu, mającego zadanie odpowiedzieć na pytanie: Jaki zakres i jakie zadanie należy zakreślić naukom elementarnym w niższych szkołach rolniczych?

Referent tego przedmiotu p. Ziemiański, nauczyciel niższej szkoły rolniczej w Jagielnicy, zaznaczył przedewszystkiem ogólne granice zadania nauczyciela tych elementarnych przedmiotów, jakich się udziela w szkołach wspomnianych, w ten sposób, iż zadanie to wobec faktu, iż uczniowie z ukończoną szkołą ludową do szkoły przychodzący, nie są dostatecznie przygotowani do korzystania z nauk w szkole udzielanych, polegać musi na rozszerzeniu i dopełnieniu tych elementarnyah wiadomości z dzie-

dziny języka polskiego, geografii, historyi ojczystej, rachunków i geometryi, które uczeń ze szkoły ludowej wyniósł, na uzupełnienie jego wykształcenia przedewszystkiem w tym kierunku, by się nauczył myśleć i zastanawiać, a nie poprzestawał na pamięciowem tylko zatrzymaniu nazw, reguł, definicyi i formułek. Nauczenie chłopca myśleć jest głównem zadaniem nauczyciela nauk elementarnych w zawodowych wyższych szkołach rolniczych, gdzie on inaczej nie będzie w stanie wyciągnąć należytej korzyści z udzielanych mu zawodowych nauk i przedstawianych doświadczeń. Drugiem obok tego staraniem tego nauczyciela musi być połączenie nauki wyżej wspomnianych przedmiotów elementarnych z przedmiotami zawodowemi, powiązanie ich jaknajściślejsze, do czego się zwłaszcza przy geografii, nauce rachunków i geometryi nasuwa łatwa sposobność. Przechodząc szczegółowo do pojedynczych przedmiotów nauki, zaznaczył referent, jak przez odpowiedni nacisk na naukę języka polskiego, przez zwrócenie uwagi na to, by uczniowie o tem, co czytają w szkole, myśleli przez zainteresowanie ich przedmiotem, o którym czytają, można pogłębić zdolność ich myślenia, rozszerzyć ich zakres myśli, nauczyć ich czytać ze zrozumieniem, a tem przyuczyć ich wyrażać własne myśli w właściwy i odpowiedni sposób. Opowiadaniem i rozbiorem czytanych w szkole ustępów, można do tego doprowadzić, zaznajamiając przy tem uczniów praktycznie z zasadami gramatyki, wykazując na przykładach błędy i niewłaściwości bez obciążenia pamięci formułkami i regułami. Podstawą tej nauki jest czytanka — a tu nasunęło się referentowi pytanie, czy dziś używana czytanka jest odpowiednio ułożoną Referent ze skromnością nie uznał się kompetentnym do dania na nie odpowiedzi, zaznaczył tylko, że możeby było właściwem przeprowadzić rewizyę i rozbiór dziś w niższych szkołach rolniczych używanych czytanek, rozbiór, któryby może doprowadził do ułożenia dla szkół niższych rolniczych czytanki nowej specyalnej, zawierającej ustępy z rolnictwa i nauk przyrodniczych, więcej fachowo wybrane i gruntowniej rzecz przedstawiające, niż to ma miejsce w czytankach dzisiejszych.

Czytanki te, dla szkół ludowych ułożone, zawierają dla tych szkół dobre rzeczy i wystarczające — w szkołach zawodowych rolniczych, gdzie uczniowie o rolnictwie i ich naukach przyrodniczych gruntowniejszych nabierają wiadomości, nie wystarczają.

Co do geografii, podniósł referent potrzebę uwzględnienia przedewszystkiem geografii kraju rodzinnego i dawnej Polski, tudzież zaznaczył brak mapy dawnej Rzeczypospolitej, co ogromnie utrudnia naukę historyi ojczystej. W nauce tego przedmiotu radził referent uzupełniać braki w czytankach istniejące obrazami biograficznemi podawanemi w porządku chronologicznym, przestrzegał przed obciążaniem pamięci uczniów balastem dat, szczegółów, a zwracał uwagę na obywatelskie zadanie, jakie ma nauczyciel tego przedmiotu do spełnienia, objaśniając dzieci włościańskie o przeszłości naszej.

Nauka rachunków i geometryi daje zdaniem referenta, największe właśnie pole, do nauczenia ścisłego i logicznego myślenia. Cel, jaki te nauki mają, jest pewny i jasno określony, ma się ucznia w ciągu nauki w szkole doprowadzić do tego, by zarówno w pamięci, jak na piśmie mógł rozwiązać te zagadnienia, których rozwiązanie nasuwać mu się będzie ciągle w życiu. Należy więc uczniów w roku I-szym ćwiczyć w 4 działaniach liczbami całemi i dziesiętnemi, rozwiązywać z nimi pisemnie i ustnie na pamięć zadania, oparte na wnioskowaniu z reguły trzech pojedynczej, obznajomić ich z nowemi i staremi miarami i wagami, ich zamianą, z monetami i t. d. W roku drugim 4 działania ułamkami zwykłemi, początki geometryi i planimetryi mają stanowić przedmiot nauki, opartej zawsze na rozwiązywaniu przykładów z życia gospodarza wiejskiego branych. Wreszcie rok trzeci poświęca referent na powtórzenie całości, obliczanie powierzchni i bryłowatości ciał i t. d. Brak praktycznego podręcznika, któryby zawierał przykłady i zadania odpowiedne dla uczniów szkół rolniczych, utrudnia zdaniem referenta bardzo naukę.

Oto krótka treść referatu. Wywołał on dyskusyę ożywioną, w której brali udział pp.: Markowski, Bielecki, Stepek, Rożański, Grodzki, Świeżawski, omawiając ze stanowiska dydaktycznego postulaty i opinie, wyrażone przez referenta. W końcu dyskusyi zabrał głos dyrektor kraj. wyż. szkoły w Dublanach p. Lubomęski, kładąc nacisk na zwracanie uwagi w nauce na indywidualność uczniów, na unikanie szablonu i formułki, czysto mechanicznego memorowania, zachęcał zgodnie z referentem do zwrócenia usiłowań głównie w tym kierunku, by uczono myśleć. Po zreasumowaniu postulatów referatu i po przemówieniu przewodniczącego, który zapewnił, że sprawą rewizyi czytanek, opracowania podręcznika rachunkowego i mapy ziem polskich zajmie się komisya naukowa krajowej komisyi rolniczej, przystąpiono do drugiego punktu porządku dziennego. (Dok. nastąpi).

ROZMAITOŚCI.

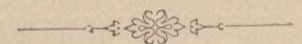
Wystawa pszczelniczo-ogrodnicza we Lwowie. Zarząd galicyjskiego Towarzystwa dla ogrodnictwa i pszczelnictwa we Lwowie ponownie przypomina, że w czasie od 26 września do 2 października b. r. ma odbyć się we Lwowie w ogrodzie botanicznym, obok gmachu uniwersytetu, wystawa pszczelnicza, tudzież ogrodowin i owoców. Pp. hodowcy, którzy ze swojemi produktami pragnęliby wziąć udział w wystawie, raczą się zgłaszać do sekretarza Towarzystwa p. Stanisława Lachowskiego (Lwów, ulica Poniatowskiego l. 1). Na żądanie wyseła się program.

Przyspieszenie oczyszczenia się krów po ocieleniu. „Landw. Thierzucht“ podaje następujący środek dla spieszniejszego wydzielenia pozostałości po ocieleniu: Jedna wielka lub też 2—3 małych cebul rozciera się do-

kładnie na talerzu i wyciska sok przez płótno. Następnie daje się ten sok do butelki o długiej szyjce, dodaje się $^{1}/_{8}$ litra wódki żytniej i wlewa do pyska krowie, zmuszając do dokładnego przełknięcia. Jeżeliby oczyszczenie nie nastąpiło po trzech dniach, należy dawkę tę powtórzyć, co jednak w rzadkich tylko wypadkach okaże się potrzebnem.

Plewnik ręczny. Fabryka w Lindenhof (Martinenwaldau, Bunzlau) na Sląsku pruskim wyrabia podług „Wien. landw. Ztg.“ plewniki ręczne, które spulchniają ziemię wokoło rośliny bez skaleczenia jej lub przysypania ziemią. Narzędzie to składa się z dwóch noży, które umieszczone są na ramionach poziomych sztabki pionowej i mogą być przesuwane bliżej lub dalej. Sztabka pozioma, którą noże te są poruszane, przechodzi przez wydrążone stylisko widełek i zaopatrzona jest u góry rękojeścią. Robota tym plewnikiem jest bardzo łatwa: wbija się widełka w ziemię nad rośliną i porusza znajdujące się między niemi noże wokoło rośliny, wskutek czego spulchnia się i oczyszcza z chwastów w promieniu 45 cm. Noże ustawiać można końcem ku roślinie lub odwrotnie, oraz w dowolnej od niej szerokości. Plewienie takie ma się odbywać trzy do czterech razy prędzej aniżeli kopaczką ręczną.

Kastrowanie młodych ogierków. W sprawozdaniu zarządu stadnin królewskich w Saksonii czytamy następujące w tym względzie uwagi: Wielu hodowców ma dotychczas jeszcze przekonanie, że czyszczenie ogierków powinno odbywać się dopiero po ukończeniu drugiego roku. Zdanie to jednak jest błędnem, gdyż im później operacya ta przedsięwziętą zostanie, tem trudniej znoszą ją zwierzęta, a oprócz tego zachowują już one grubszą szyję i odpowiednią powierzchowność, która niekoniecznie jest pożądaną, gdy w przeciwnym razie rozrastają się lepiej wszerz. Dalszą niedogodnością późnego czyszczenia jest wyrobienie się w źrebięciu zuchwałego usposobienia, a niespokojnem zachowaniem się nabywają rozmaitych błędów kości. Niestosownem jest także wyczekiwanie z tą operacyą aż do zupełnego wyleczenia się źrebiąt, gdyż muchy usiadają wtedy na ranie i utrudniają gojenie jej.



Oznajmienia.

L. 5279/91.

Obwieszczenie dzierżawy.

C. i k. Intendentura 10 korpusu w Przemyślu zawiadamia, że na rok 1891/2 potrzebować będzie dla wojsk załogujących

w Samborze	297,840	porc. chleba	1836	ct. m. owsa
Drohobyczu	14,600	„	„	—
Stryju	173,375	„	„	—
Łańcucie	278,892	porc. chleba	10590	ct. m. owsa
Radymnie	235,425	„	„	4930	„	„
Przeworsku	48,400	„	„	2400	„	„
Żołyni	56,210	„	„	2400	„	„
Żukowie	120,450	„	„	4800	„	„
Gródku	217.770	„	„	3130	„	„
Krakowcu	56,575	„	„	2400	„	„
Sądowej Wiszni	62,780	„	„	2400	„	„
Hruszowie	124,830	„	„	4800	„	„
Jaworowie	62,780	„	„	2400	„	„
Dembicy	229,950	„	„	4840	„	„
Sanoku	164.250	„	„	120	„	„
Głogowie	60.590	„	„	2370	„	„
Kolbuszowy	60,590	„	„	2370	„	„
Trzęsówce	60,590	„	„	2370	„	„
Ropczycach	60,590	„	„	2370	„	„
Sędziszowie	60,590	„	„	2370	„	„

Rozprawa w sprawie dzierżawy odbędzie się dla Sambora, Drohobycza i Stryja w d. 20 października r. b. w Przemyślu; dla Łańcuta, Radymna, Przeworska, Żołyni, Żukowa w d. 7 października r. b.; dla Gródka, Krakowca, Sądowej Wiszni, Hruszowa i Jaworowa w d. 9 października r. b. w Jarosławiu; dla Dembicy, Sanoka i Głogowa w d. 13 października r. b.; dla Kolbuszowej, Trzęsówki, Ropczyc i Sędziszowa w d. 15 października r. b. w Rzeszowie; w powyższej rozprawie są dozwolone, ze względu na chleb, alternatywne oferty, mianowicie albo na chleb wyłącznie z mąki żytniej, albo w połowie z pszenicznej, w połowie z żytniej mąki.

Bliższe warunki przejrzeć można w c. i k. Intendenturze 10 korpusu w Przemyślu, oraz c. i k. Zarządach magazynów wojskowych w Jarosławiu i Rzeszowie.

Przemyśl, dnia 28 sierpnia 1891.

C. i k. Intendentura 10 korpusu.

L. 5913.

Obwieszczenie dzierżawy.

C. i k. Intendentura 1 korpusu w Krakowie zawiadamia, że na rok 1892 potrzebować będzie dla wojska załogującego

w Wadowicach	**295650**	por. chleba	**1760**	mt. ct. mąki	**3876**	owsa ct.
Chrzanowie .	—	„	—	„	„	**2386**	„
Kentach . .	**58400**	„	**348**	„	„	**2386**	„
Niepołomic.	—	„	—	„	„	**2386**	„

Rozprawa odbędzie się w c. i k. wojskowym magazynie prowiantowym w Krakowie w d. 19 października 1891 o godzinie 10 przed południem.

w Nowym Sączu **171555** por. chleba **1021** mt. ct. mąki **100** owsa m.

Rozprawa odbędzie się w c. i k. wojskowym magazynie prowiantowym w Tarnowie w d. 21 października 1891 o godzinie 10 przed południem.

Kraków, d. 19 września 1891.

Z Intendentury c. i k. I Korpusu.

OGŁOSZENIA.

WIADOMOŚCI HANDLOWE.

Ceny produktów w złr. za 100 kg.

	Kraków z dnia 22/9			Tarnów z dnia 18/9			Rzeszów z dnia 16/9			Lwów z dnia 22/9			Wiedeń z dnia 22/9		
	od	do	przeciętnie	od	do	przeciętnie	od	do	przeciętnie	od	do	przeciętnie	od	do	przeciętnie
Pszenica	10·—	11·75	—·—	—·—	—·—	11·25	10·50	10·75	—·—	9·—	10·25	—·—	10·45	11·47	—·—
Żyto	9·25	10·50	—·—	—·—	—·—	10·15	9·40	9·75	—·—	6·50	9·—	—·—	10·2	10·4	—·—
Jęczmień	7·—	8·—	—·—	—·—	—·—	7·50	7·—	7·50	—·—	6·50	7·70	—·—	7·25	9·50	—·—
Owies	6·75	7·25	—·—	—·—	—·—	6·25	6·50	7·—	—·—	7·50	7·80	—·—	6·47	6·49	—·—
Groch	10·—	12·—	—·—	—·—	—·—	9·40	—·—	—·—	—·—	—·—	5·—	—·—	—·—	—·—	—·—
Fasola	9·—	12·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—
Bobik	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	6·35	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—
Wyka	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—
Tatarka	9·—	10·50	—·—	—·—	—·—	7·50	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—
Proso	6·—	7·50	—·—	—·—	—·—	5·60	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—
Jagły	14·—	16·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—
Kukurudza	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	7·40	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—
Rzepak	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	13·50	13·50	—·—	—·—	—·—	13·—	—·—	14·—	14·50	—·—
Chmiel	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	85·—	105·—	—·—	80.—	100·—	—·—	—·—	—·—	—·—
Koniczyna n. czerw.	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	50·—	—·—	—·—	—·—	42·—	52·—	—·—	—·—	—·—	—·—
Konicz. nas. biała	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—
Konicz. nas. szwedzka	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—
Siano z łąk	2·—	2·40	—·—	—·—	—·—	2·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	2·25	4·30	—·—
Siano z koniczyny	2·—	2·20	—·—	—·—	—·—	2·50	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—
Słoma	1·80	2·—	—·—	—·—	—·—	2·10	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	1·50	2·50	—·—
Kartofle hektolitr	3·—	3·10	—·—	—·—	—·—	2·40	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	2·60	2·80	za100kg.
Okowita 80—95°	74·—	79·—	—·—	—·—	za 1 litr	—·85	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—
„ kont.	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	18·—	18·50	—·—	17·—	17·50	—·—	19·38	19·62	—·—
Masło	—·90	1·—	—·—	—·—	—·—	—·70	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—

Odpowiedzialny redaktor i wydawca Alfons Lippoman. W drukarni Związkowej w Krakowie, pod zarządem A. Szyjewskiego